

Sygn. akt I C 383/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: ASR Ewa Malinka

Protokolant: Edyta Szmigiel

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2018 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.** na rzecz powoda **J. M.** kwotę **3294 zł** (trzy tysiące dwieście dziewięćdziesiąt cztery zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 3144 zł od dnia 10.03.2017 r. do dnia zapłaty,

- 150 zł od dnia 6.06.2017 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od powoda **J. M.** na rzecz strony pozwanej (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.** kwotę **576,56 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje zapłacić na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie** stronie pozwanej (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.** kwotę **611,65 zł** tytułem zwrotu części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa,

V. nakazuje ściągnąć na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie** ze świadczenia zasądzonego powodowi **J. M.** w punkcie I wyroku kwotę **500 zł** tytułem zwrotu części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa i odstępuje od ściągnięcia pozostałych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 383/17

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 10 marca 2017 r. powód J. M. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. (dalej także: (...) S.A. z siedzibą w W.) kwot: 9000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz 944 zł tytułem odszkodowania za szkodę majątkową tj. zwrotu kosztów naprawy telefonu G. (...) oraz zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od obu kwot od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wniósł też o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych. Na uzasadnienie żądania podał, że w dniu 27 czerwca 2016 r. uczestniczył

w wypadku drogowym, podczas którego został poszkodowany i doznał urazów fizycznych, jak również odczuwał niedogodności natury psychicznej. Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był, w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, u strony pozwanej. (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przyznała powodowi zadośćuczynienie w wysokości 2800 zł oraz kwotę 765 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy telefonu S. (...). Strona pozwana odmówiła zapłaty zadośćuczynienia ponad wskazaną kwotę, a także odmówiła w całości zapłaty odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów naprawy telefonu S. G. (...) z uwagi na brak dokumentów potwierdzających własność telefonu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Strona pozwana przyznała swoją odpowiedzialność co do zasady. Podniosła natomiast, że wypłacone przez nią powodowi kwoty 2800 zł tytułem zadośćuczynienia i 765 zł w całości pokrywają szkodę powoda. Strona pozwana podniosła, że żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia 9000 zł jest rażąco wygórowana. Poniesienie kosztów leczenia w wysokości 294 zł nie było celowe i konieczne, ponieważ powód mógł odbyć leczenie w ramach świadczeń z ubezpieczenia zdrowotnego wykonywanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Co do żądanej kwoty 650 zł w związku z uszkodzeniem telefonu S. G., strona pozwana wskazała, że powód nie przedstawił żadnego dokumentu potwierdzającego jego własność do tego telefonu. Strona pozwana wniosła nadto o oddalenie roszczenia odsetkowego od żądanej kwoty zadośćuczynienia za czas poprzedzający wyrokowanie.

W piśmie procesowym z dnia 2 czerwca 2017 r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 150 zł, żądając zamiast kwoty 9 944 zł, kwoty 10 094 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na uzasadnienie podał, że w związku z koniecznością leczenia następstw zdarzenia drogowego, zmuszony był kontynuować terapię u specjalisty psychologa. Poniósł koszt badań psychologicznych w wysokości 150 zł.

Strona pozwana odpis pisma procesowego z rozszerzeniem powództwa otrzymała w dniu 5 czerwca 2017 r. W odpowiedzi, strona pozwana zakwestionowała, aby powód musiał korzystać z usług psychologicznych w dniu 22 maja 2017 r., tj. prawie rok od daty wypadku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 czerwca 2016 r. powód J. M. kierował pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na autostradzie na trasie D.-L. w Niemczech. W tył kierowanego przez niego pojazdu uderzył samochód osobowy marki O. (...) o numerach rejestracyjnych (...). W wyniku uderzenia samochód którym kierował powód został zepchnięty na pobocze i dwa razy dachował. Po wypadku powód samodzielnie opuścił samochód.

Dowód: notatka Policji Okręgowej w L. – k. 36, przesłuchanie powoda J. M. – e-protokół z rozprawy z dnia 5.12.2017 r. – kopia k. 152.

Pojazd, którym kierował sprawca wypadku, w chwili zdarzenia objęty był umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej ze stroną pozwaną.

Bezsporne.

Powód J. M. z miejsca zdarzenia został przetransportowany karetką pogotowia do szpitala (...) w Niemczech. Po badaniu stwierdzono, że jego stan ogólny jest stabilny, pacjent rozbudzony, kontakt słowny możliwy, zorientowany co do czasu i miejsca, brak nudności, wymiotów, zawrotów głowy, brak deficytu neurologicznego. Stwierdzono bolesność uciskową odcinka szyjnego kręgosłupa w okolicy przykręgosłupowej po prawej, bolesność uciskową lewego barku, swoboda ruchów przy jednoczesnej bolesności, bolesność uciskową paliczka bliższego dłoni lewej, krwiaka przedniej części stopy prawej. Po zaopatrzeniu powód został zwolniony ze szpitala.

Dowód: karta informacyjna ze szpitala (...) – k. 41-43.

Po powrocie do kraju, w dniu 30 czerwca 2016 r. J. M. stracił w domu przytomność i został przewieziony karetką pogotowia do Szpitala (...) w D., gdzie przebywał przez cztery dni, od 30 czerwca do 3 lipca 2016 r.

W czasie hospitalizacji powodowi wykonano badanie TK głowy, nie stwierdzając krwawienia śródczaszkowego ani złamań czaszki, wykonano także TK kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Po opuszczeniu szpitala powód otrzymał zalecenia leżenia przez 7 dni, kontroli w poradni chirurgicznej i neurologicznej oraz doraźnego zażywania leków przeciwbólowych.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 44-45, karta zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego – k. 125, zeznania świadka S. M., przesłuchanie powoda J. M. – e-protokół z rozprawy z dnia 5.12.2017 r. – koperta k. 152.

W wyniku wypadku powód J. M. doznał obrażeń w postaci: stłuczenia głowy, skręcenia kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym, stłuczenia prawej stopy. Pozostawał w kontroli Poradni (...) Ogólnej od 15 lipca do 16 sierpnia 2016 r. – leczenie wówczas zakończono. Powód odbył rehabilitację ambulatoryjną na odcinek szyjny kręgosłupa w okresie od 22 grudnia 2016 r. do 25 stycznia 2017 r. W zakresie ortopedycznym powód nie doznał trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: historia choroby – k. 46-47, karta zabiegów rehabilitacyjnych – k. 131, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii – k. 252-255.

W zakresie neurologicznym doznany w czasie kolizji drogowej w dniu 27 czerwca 2016 r. uraz nie pozostawił trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda J. M., ponieważ nie doszło do pierwotnego (bezpośredniego po urazie) ani wtórnego (późne następstwa urazu) uszkodzenia obwodowego i ośrodkowego układu nerwowego. Stan neurologiczny powoda od dnia zdarzenia był prawidłowy i obecnie pozostaje prawidłowy.

Rokowanie co do stanu zdrowia powoda na przyszłość jest dobre i było dobre od dnia zdarzenia. Doznany uraz nie niesie za sobą negatywnych następstw w przyszłości. Powód nie wymaga leczenia ani rehabilitacji w związku ze zdarzeniem.

Dowód: opinia biegłej sądowej z zakresu neurologii J. S. (1) – k. 282-284.

Powód J. M. przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresach od 30 czerwca 2016 r. do 13 lipca 2016 r. oraz od 2 sierpnia 2016 r. do 16 sierpnia 2016 r. Pracuje jako zawodowy kierowca. Po powrocie do pracy, początkowo powód miał obawy przed jazdą samochodem dostawczym o takich gabarytach jak przed wypadkiem. Uskarżał się w pracy na bóle pleców, co było dla niego uciążliwe ponieważ pracuje również przy rozładunku towarów. Obecnie J. M. na powrót jeździ w pracy samochodem dostawczym o gabarytach jak sprzed wypadku.

Dowód: kserokopie zaświadczeń lekarskich – k. 48, zeznania świadka K. T., przesłuchanie powoda J. M. – e-protokół z rozprawy z dnia 5.12.2017 r. – koperta k. 152.

Z powodu odległych terminów świadczeń opieki zdrowotnej w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, powód J. M. korzystał z prywatnej, odpłatnej pomocy lekarskiej. Za konsultację psychiatryczną powód J. M. poniósł koszt w wysokości 150 zł, za poddanie się zabiegom rehabilitacyjnym koszt 144 zł. Za wizytę u psychologa w dniu 22 maja 2017 r. powód zapłacił 150 zł.

Dowód: kserokopia faktury nr (...) z dnia 6.12.2016 r. – k. 74, kserokopia faktury nr (...) z dnia 26.01.2017 r. – k. 75, kserokopia faktury nr (...) z dnia 24.05.2017 r. – k. 142, zaświadczenie psychologiczne z dnia 24.05.2017 r. – k. 143, pismo Pracowni Fizjoterapii (...) z dnia 16.12.2016 r. – k. 120, zeznania świadka S. M., przesłuchanie powoda J. M. – e-protokół z rozprawy z dnia 5.12.2017 r. – koperta k. 152.

Powodowi J. M. w związku z wypadkiem z dnia 27 czerwca 2016 r. towarzyszyły negatywne emocje – ekstremalny strach, przerażenie. W następnym okresie u powoda pojawiły się zaburzenia psychiczne nazywane zaburzeniami stresowymi pourazowymi. J. M. skarżył się na powracanie natrętnych wspomnień, myśli o zdarzeniu, zaprzestał realizacji dotychczasowych zainteresowań, przyjemności, występowały u niego zaburzenia emocjonalne – drażliwość,

dysforyczność, lęki, cierpiał na bezsenność. Zaburzenia te trwały ok. 6 miesięcy więc były długotrwałe. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł w związku z tymi zaburzeniami 3%.

Aktualny stan psychiczny powoda jest dobry, nie wymaga leczenia psychiatrycznego czy oddziaływań psychoterapeutycznych. Ewentualne dalsze skutki wypadku w rozumieniu dodatkowych powikłań nie wystąpią w przyszłości.

Dowód: zeznania świadka S. M., przesłuchanie powoda J. M. – e-protokół z rozprawy z dnia 5.12.2017 r. – koperta k. 152, opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna – k. 243-249.

W chwili wypadku powód J. M. miał 26 lat. Powód mieszkał z żoną oraz 3-letnią córką. Przed wypadkiem był aktywny fizycznie, grał w piłkę nożną, chodził na siłownię. Po wypadku zaprzestał tej aktywności, dopiero z czasem, w 2017 r. zaczął ponownie uprawiać sporty. Odniesione obrażenia nie spowodowały konieczności korzystania przez powoda z pomocy osób drugih. Po wypadku J. M. miał ograniczoną zdolność do wykonywania wysiłków fizycznych, co utrudniało mu wykonywanie cięższych zajęć domowych.

Dowód: zeznania świadka S. M., przesłuchanie powoda J. M. – e-protokół z rozprawy z dnia 5.12.2017 r. – koperta k. 152.

W wypadku z dnia 27 czerwca 2016 r. uszkodzeniu uległy dwa telefony należące do J. S. (2) G. (...) oraz S. (...). W telefonie S. G. stwierdzono uszkodzenie wyświetlacza wraz z digitizerem, a koszt wymiany określony został na 650 zł. W telefonie S. (...) również stwierdzono uszkodzenie wyświetlacza wraz z digitizerem, a koszt naprawy określony został na 765 zł.

Dowód: dokument wystawiony przez R. P. z dnia 14.06.2016 r. – k. 49, dokumentacja fotograficzna – k. 50-53, oświadczenie K. T. z dnia 15.11.2016 r. – k. 63, zeznania świadka S. M., zeznania świadka K. T. – e-protokół z rozprawy z dnia 5.12.2017 r. – koperta k. 152.

W dniu 31 października 2016 r. strona pozwana (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przyznała na rzecz powoda J. M. kwotę w wysokości 3565 zł, a w tym 2800 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 765 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy telefonu S. (...). Zakład ubezpieczeń odmówił wypłaty odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów naprawy telefonu S. G. (...), uzasadniając to brakiem dokumentów potwierdzających własność telefonu.

Dowód: decyzja (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. z dnia 31.10.2016 r. – k. 54-55.

Pismem z dnia 23 listopada 2016 r. powód J. M. wezwał pozwaną zakład ubezpieczeń do ponownego rozpoznania sprawy. Do odwołania dołączył oświadczenie z dnia 15 listopada 2016 r. potwierdzające własność telefonu S. G. (...). Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. pismem z dnia 10 grudnia 2016 r. odmówiła zmiany swojej decyzji.

Dowód: pismo pełnomocnika powoda z dnia 23.11.2016 r. – k. 56-62, pismo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. z dnia 10.12.2016 r. – k. 64-65.

Powód J. M. skierował do (...) S.A. z siedzibą w W. ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 10 stycznia 2017 r., w którym wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 22 085 zł tytułem dopłaty do dotychczas wypłaconego odszkodowania i zadośćuczynienia. Pozwany zakład ubezpieczeń w piśmie z dnia 14 stycznia 2017 r. odmówił zapłaty.

Dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 10.01.2017 r. – k. 66-67, pismo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. z dnia 14.01.2017 r. – k. 68.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało jedynie na częściowe uwzględnienie.

Strona pozwana nie kwestionowała podstawy swojej odpowiedzialności odszkodowawczej, sporna natomiast między stronami była wysokość dochodzonej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania. Według strony pozwanej roszczenia powoda zostały całkowicie zaspokojone w toku postępowania likwidacyjnego.

Postawa prawna odpowiedzialności strony pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. wynika z przepisów art. 822 § 1 k.c. oraz z art. 34 ust. 1 oraz 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). Zgodnie z tymi przepisami, z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Podstawą prawną odpowiedzialności sprawcy zdarzenia z dnia 15 listopada 2016 r. jest przepis art. 436 § 2 w zw. z art. 415 § 1 k.c. Jest to odpowiedzialność na zasadzie winy. Zawinienie sprawcy zdarzenia za zderzenie się pojazdów mechanicznych, jak również związek przyczynowo skutkowy między tym zdarzeniem a zgłoszoną szkodą zostały przyznane przez stronę pozwaną. Tym samym przesądzona została odpowiedzialność strony pozwanej za doznaną szkodę w granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku komunikacyjnego.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Istotne kryteria przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia zostały wypracowane w doktrynie i orzecznictwie. Należą do nich w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpienia, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, konsekwencje w życiu osobistym i społecznym. Celem zadośćuczynienia jest bowiem przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwalnych cierpień, winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Jak słusznie wskazał w swoim orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu z dnia 8.02.2006 r. (I Aca 1131/05, Lex nr 194522), zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, albowiem powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody majątkowej.

W wyniku wypadku drogowego powód J. M. doznał obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy, skręcenia kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym i stłuczenia prawej stopy, a więc dobrem prawnym, które zostało naruszone było zdrowie ludzkie pojmowane jako „pewien optymalny z punktu widzenia procesów życiowych stan organizmu danej osoby, zarówno w aspekcie funkcji fizjologicznych, jak i psychicznych” (OTK z 28.05.1997 r., K26/96, OTK 1997/2/19). Nie ulega wątpliwości, iż zdrowie ludzkie jest dobrem niezwykle cennym, o czym świadczy chociażby objęcie tego dobra konstytucyjną ochroną. Jak twierdził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu powołanego orzeczenia „ochrona życia ludzkiego nie może być rozumiana wyłącznie jako minimum funkcji biologicznej niezbędnej do egzystencji, ale jako gwarancja prawidłowego rozwoju, a także uzyskania i zachowania normalnej kondycji psychofizycznej, właściwej dla danego wieku rozwojowego (etapu życia)”.

Uraz powoda doznany w wyniku wypadku spowodował dla niego przede wszystkim fizyczną dolegliwość. Po wypadku J. M. został przewieziony karetką do szpitala w Niemczech, ale po wykonaniu badań i zaopatrzeniu został wypisany tego samego dnia w stanie ogólnym dobrym. Następnie, po powrocie do Polski przebywał przez 4 dni w szpitalu w D.. Tam dostał zalecenia dalszego leczenia oraz kontroli w poradni chirurgicznej i neurologicznej. Pozostawał w kontroli Poradni (...) Ogólnej od 15 lipca do 16 sierpnia 2016 r., kiedy to leczenie zakończono. Odbił rehabilitację ambulatoryjną na odcinek szyjny kręgosłupa od 22 grudnia 2016 r. do 25 stycznia 2017 r. J. M. przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresach od 30 czerwca 2016 r. do 13 lipca 2016 r. oraz od 2 sierpnia 2016 r. do 16 sierpnia 2016 r. Biegły z zakresu ortopedii wskazał, że krótkotrwałość prowadzonego leczenia wskazuje, że odniesione obrażenia nie

spowodowały długotrwałych dolegliwości, więc brak jest podstaw do stwierdzenia powstania uszczerbku na zdrowiu. W ocenie biegłego ortopedy brak było podstaw do przyjęcia, że powód doznał wstrząśnienia mózgu - brak informacji o tym w dokumentacji niemieckiego szpitala, powód pamięta zdarzenie, bezpośrednio po wypadku samodzielnie opuścił pojazd, co wskazuje na brak nawet krótkotrwałej utraty przytomności. Także biegła z zakresu neurologii stwierdziła, że w dokumentacji medycznej szpitala w Niemczech odnotowano, że powód nie stracił przytomności. Zatem brak przesłanek uzasadniających przyjęcie wstrząśnienia mózgu u powoda. Również w zakresie neurologicznym doznany w wypadku drogowym uraz nie pozostawił trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Leczenie powoda nie było skomplikowane ani długotrwałe, nie musiał on korzystać z opieki i pomocy osób trzecich. Rokowanie co do stanu zdrowia powoda na przyszłość jest dobre, doznany uraz nie niesie za sobą negatywnych następstw w przyszłości. Powód nie wymaga leczenia ani rehabilitacji w związku ze zdarzeniem.

Wypadek drogowy i wynikające z niego ograniczenia w życiu powoda, spowodowały dla niego pewien dyskomfort psychiczny. U powoda pojawiły się zaburzenia psychiczne nazywane zaburzeniami stresowymi pourazowymi. Trwały one ok. 6 miesięcy więc były długotrwałe. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł w związku z tymi zaburzeniami 3%. Aktualny stan psychiczny powoda jest dobry, nie wymaga leczenia psychiatrycznego czy oddziaływań psychoterapeutycznych.

Zatem skutki wypadku z dnia 27 czerwca 2016 r. spowodowały w życiu powoda pewien dyskomfort zarówno fizyczny, jak i psychiczny, jednak nie trwał on długo i nie pozostawił trwałych następstw.

W ocenie Sądu uwzględnienie wszystkich powyższych okoliczności wskazuje, że stopień doznanej przez powoda krzywdy uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 2200 zł ponad już wypłaconą powodowi kwotę 2800 zł w toku postępowania likwidacyjnego. Zadośćuczynienie w takiej wysokości zdaniem Sądu jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., albowiem uwzględnia w całości rozmiary doznanej przez powoda krzywdy, odczuwane przez niego cierpienia psychiczne i fizyczne. Tym samym pozwoli na zrekompensowanie poczucia krzywdy, pozostając jednocześnie w rozsądnych granicach w nawiązaniu do aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Żądanie zadośćuczynienia przewyższającego wskazaną kwotę było niezasadne i podlegało oddaleniu.

Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 444 zł jako odszkodowanie stanowiące koszty leczenia, gdyż w tym zakresie zostały one udowodnione przez powoda. Podstawą prawną przyznania odszkodowania z tego tytułu był przepis art. 444 § 1 k.c. W ocenie Sądu poniesienie tych kosztów było normalnym następstwem poniesienia szkody. Powód przedstawił faktury na łączną kwotę 444 zł za zabiegi rehabilitacyjne oraz dwukrotne wizyty u psychologa. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem strony pozwanej, iż powód mógł korzystać z bezpłatnych świadczeń zdrowotnych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, a zatem poniesienie przez niego kosztów prywatnego leczenia nie było celowe. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu Siedmiu Sędziów z dnia 19 maja 2016 r., III CZP 63/15, świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych (art. 444 § 1 k.c.). W ocenie Sądu powód wykazał konieczność poddania się zabiegom rehabilitacyjnym. Biorąc pod uwagę stwierdzone u powoda zaburzenia stresowe pourazowe, celowe było również korzystanie z usług psychologa. Poniesienie wymienionych wydatków było celowe z powodu odległych terminów oczekiwania na świadczenia zdrowotne w ramach publicznych środków, co zostało wykazane zaświadczeniem z Centrum Medycznego (...), jak również zeznaniami świadka S. M. i zeznaniami powoda.

Sąd uwzględnił również żądanie zapłaty odszkodowania w kwocie 650 zł tytułem szkody związanej z uszkodzeniem telefonu powoda S. G.. Podstawą prawną przyznania odszkodowania z tego tytułu był przepis art. 361 § 1 i § 2 k.c. Powód wykazał, że telefon stanowił jego własność. Wynikało to z zeznań świadka S. M., która wskazała że jej mąż – powód kupił przedmiotowy telefon w komisie. Natomiast świadek K. T. zeznał, że dał powodowi jedynie kartę SIM do telefonu, zaś sam aparat należał do powoda. Wskazać trzeba, że wyłącznym dowodem na to, że telefon ten stanowił własność powoda nie był dowód jego zakupu. Biorąc pod uwagę, że w dacie wypadku powód miał ten telefon przy sobie, to w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego przyjąć trzeba, że zeznania świadków i samego powoda są prawdziwe i że telefon ten był jego własnością. Jednocześnie powód wykazał wysokość szkody,

przedkładając ekspertyzę wskazującą, że koszt naprawy tego telefonu wynosi 650 zł. Strona pozwana wysokości tej nie zakwestionowała, więc należało zasądzić na rzecz powoda odszkodowanie w tej wysokości.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). Orzekając o odsetkach ustawowych Sąd miał na względzie to, że wysokość zadośćuczynienia oceniana jest w oparciu o okoliczności istniejące już w dacie zgłoszenia szkody. Strona pozwana zatem znała wszystkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powoda, jednak błędnie oceniła jakie zadośćuczynienie będzie w takich okolicznościach odpowiednie. Jak wynika z akt postępowania, pełnomocnik powoda w styczniu 2017 r. wystosował do strony pozwanej ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty. Zatem żądanie zasądzenia odsetek od daty wytoczenia powództwa podlegało uwzględnieniu, bo w tym czasie strona pozwana pozostawała w opóźnieniu. Jedynie od kwoty 150 zł, o którą powód rozszerzył powództwo pismem z dnia 2 czerwca 2017 r., odsetki należało zasądzić od późniejszej daty. Skoro pismo z rozszerzeniem powództwa zostało doręczone pełnomocnikowi strony pozwanej na rozprawie w dniu 5 czerwca 2017 r., to odsetki należy liczyć od dnia następnego, tj. od 6 czerwca 2017 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Powód wygrał proces w 32%, a strona pozwana wygrała w 68%. Powód poniósł łącznie koszty procesu w wysokości 2 298 zł, a w tym: opłata od pozwu 498 zł i koszty zastępstwa procesowego 1800 zł (§ 2 pkt 4 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie), z czego strona pozwana powinna mu zwrócić 32%, tj. kwotę 735,36 zł. Z kolei strona pozwana poniosła łącznie koszty procesu w wysokości 1929,30 zł, a w tym: koszty zastępstwa procesowego 1800 zł (§ 2 pkt 4 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz wydatki pokryte z zaliczki wpłaconej przez stronę pozwaną (k. 129) związane z pozyskaniem dokumentacji medycznej powoda (k. 153) i tłumaczeniem dokumentów na język polski (k. 164, 275v.), w łącznej wysokości 112,30 zł. Z kwoty 1929,30 zł powód powinien zwrócić stronie pozwanej 68%, tj. kwotę 1311,92 zł. Kwota zasądzona od powoda na rzecz strony pozwanej (576,56 zł) stanowi różnicę między kwotami 1311,92 zł i 735,36 zł.

Ze Skarbu Państwa poniesione zostały tymczasowo wydatki na pozyskanie dokumentacji medycznej powoda oraz wynagrodzenia za sporządzenie opinii przez biegłych sądowych w łącznej wysokości 1911,42 zł (k. 239, 259, 260, 287). Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał uiścić stronie pozwanej część tych wydatków w jakiej strona pozwana przegrała proces, tj. 32% a więc kwotę 611,65 zł.

Na podstawie zaś art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.c. Sąd nakazał ściągnąć z roszczenie zasądzonego powodowi na rzecz Skarbu Państwa jedynie część należnych od niego kosztów, tj. kwotę 500 zł. W pozostałej części Sąd odstąpił od ściągnięcia dalszych kosztów sądowych, które obciążały powoda zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. Sąd wziął pod uwagę trudną sytuację majątkową powoda, która spowodowała częściowe zwolnienie go z kosztów sądowych.